

**SAKRAMENT NAMASZCZENIA CHORYCH I JEGO OBRAZOWANIE  
W SZTUCE ZACHODNIORUSKIEJ W DOBIE POLEMIKI MIĘDZYWYZNANIOWEJ**

**Słowa kluczowe:** sztuka ruska/ukraińska, sztuka religijna, ikonografia chrześcijańska, malarstwo ikonowe, grafika, sakramenty

Niniejszy artykuł stanowi trzecią część tryptyku, który ma na celu znalezienie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób powstanie nowego Kościoła wschodniego i związana z tym faktem polemika międzywyznaniowa wpłynęły na formę udzielania sakramentów świętych i sposób ich obrazowania w sztuce cerkiewnej. Do tej pory badaniom poddane zostały dwa sakramenty: chrzest i pokuta<sup>1</sup>. Główną inspiracją do podjęcia tego problemu badawczego było ciągle utrzymujące się przeświadczenie, że podpisanie unii w Brześciu w roku 1596 miało ogromny wpływ na zmianę życia liturgicznego i kulturalnego Rusinów w granicach Pierwszej Rzeczypospolitej. Ono też miało przyczynić się w głównej mierze do okcydentalizacji sztuki cerkiewnej.

Okcydentalizacja, a więc przemiany pod wpływem kultury zachodniej w nowożytnej sztuce cerkiewnej zachodziła powoli i stopniowo poczynając od wieku XVI. Wynikała ona ze zmiany upodobań i gustów estetycznych inspirowanej przez dzieła renesansowych twórców. Latynizację zaś, czyli tylko te przeobrażenia w sztuce, które wynikały ze zmian w obrzędowości cerkiewnej pod wpływem liturgii katolickiej, można zaobserwować na większą skalę po synodzie zamojskim w roku 1720. Dokładnych studiów natomiast wymaga odpowiedź na pytanie, czy podobne zjawisko występowało już w wieku XVII, a jeśli tak, to na jaką skalę. Aby udzielić odpowiedzi, należy przede wszystkim przeanalizować zmiany w księgach liturgicznych, zwłaszcza w trebnikach, gdzie opisane są główne obrzędy cerkiewne. Drugim równie ważnym źródłem dla poznania obrzędowości tego okresu są liczne teksty polemiczne różnych Kościołów chrześcijańskich funkcjonujących w granicach Pierwszej Rzeczypospolitej. Dużą wartość mają także źródła ikonograficzne, ryciny, ikony, malowidła ściennie, które, tak jak dziś fotografia, mogły odzwierciedlać zewnętrzną formę czynności liturgicznych. W przedstawionej pracy najwięcej uwagi poświęcę tym właśnie ostatnim źródłom.

<sup>1</sup> A. Gronek, *Sakrament Pokuty i jego obrazowanie w sztuce cerkiewnej w XVI-XVIII wieku. Przyczynek do badań nad latynizacją i okcydentalizacją kultury ruskiej*, „Krakowsko-Wileńskie Studia Slawistyczne” 6, 2011, s. 219-242; eadem, *Obrzędy chrzcielne i ich obrazowanie w sztuce cerkiewnej w XVI-XVIII wieku. Przyczynek do badań nad latynizacją kultury ruskiej*, [w:] *Dziedzictwo unii brzeskiej*, red. R. Dobrowolski, M. Zemło, [=Acta Collegii Supraslensis, t. 14], Lublin-Supraśl 2012, s. 267-288.

O apostołskich korzeniach sakramentu namaszczenia chorych świadczą zapisy w *Nowym Testamencie* „Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wielu chorych namaszczaoli olejem i uzdrawiali” (Mk 6, 13) oraz „Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla niego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśli popełnił grzechy będą mu odpuszczone” (Jk 5, 14-15)<sup>2</sup>. Zewnętrzną formą nawiązywał on do popularnych w starożytności zabiegów pielęgnacyjnych chorego, polegających na nacieraniu ran oliwą, niekiedy zmieszaną z winem, czego przykład można odnaleźć w przypowieści o *Miłosiernym Samarytaninie* (Łk 10, 30-37)<sup>3</sup>. Znany był w Kościele pierwszych wieków, o czym zaświadcza Orygenes, Euzebiusz z Cezarei, Jan Chryzostom, Cyryl Aleksandryjski, Św. Hipolit, Św. Serapion z Thmuis<sup>4</sup>. W najwcześniejszych źródłach opisane są przykłady uzdrowień przez nałożenie rąk, pokropienie święconą wodą, namaszczenie olejem czy modlitwę. Niektóre z nich, jak *Diadache* w koptyjskiej wersji, *Konstytucje Apostolskie* (VII, 27), *Kanony Hipolita* (21 prawo) przynoszą świadectwa modlitwy nad olejem i jego poświęcenia<sup>5</sup>. Nie są to jeszcze dowody na traktowanie tego obrzędu jako jednego z siedmiu sakramentów świętych. Dopiero papież rzymski Innocenty I w roku 416, w liście do Decencjusza, biskupa Gubbio mówi o nim *genus est sacramenti*<sup>6</sup>. Najstarszy dowód w Kościele wschodnim traktowania namaszczenia chorych olejami jako odrębnego sakramentu przynosi homilia Pseudo-Jana Damasceńskiego w wieku VIII *De his qui in fide dormierunt*<sup>7</sup>, ale z końca tego wieku pochodzą również pierwsze modlitwy obrzędu zamieszczone w euchologionach, jak np. w Watykańskiej Bibliotece (*Vat. Barber. gr 336*, fol. 197-198)<sup>8</sup>. Nie tworzyły one jeszcze odrębnego rytu, który kształtował się w ciągu kilku kolejnych wieków i przybierał różne formy. Modlitwy go stanowiące były zapisywane oddzielnie bądź w powiązaniu ze służbami godzin liturgicznych, zwłaszcza jutrznią (*utrenią*), nieszporami (*wieczernią*), ale też liturgią. Następnie część modlitw jutrzni przeszła na stałe do obrzędu namaszczenia chorych<sup>9</sup>. Najstarszy jego pełny opis znajduje się w XI-wiecznym rękopisie przechowywanym w Bibliotece Narodowej w Paryżu, oznaczony jako *Coislin 213*. Był on przeznaczony do odprawiania w domowej kaplicy przez siedmiu prezbiterów i rozłożony na siedem kolejnych dni<sup>10</sup>. Najbardziej rozbudowane nabożeństwo zostało opisane w XII-wiecznym euchologionie *Sinai gr. 973*. Było ono również rozłożone na siedem dni, obejmowało między innymi nieszpory z panichidą, jutrznię, liturgię eucharystyczną odprawianą przez każdego z siedmiu prezbiterów w różnych kościołach, błogosławieństwo oleju kolejno przez

<sup>2</sup> *Biblia Tysiąclecia*, Poznań-Warszawa 1980.

<sup>3</sup> H. Daniel-Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, Warszawa 1994, s. 294.

<sup>4</sup> M. Mikołajczyk, J. Misiurek, *Chorych namaszczenie*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 3. red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 256; T. Głogowski, *Namaszczenie chorych*, Encyklopedia Kościoła, opr. F. L. Cross, Warszawa 2004, t. 2, s. 299.

<sup>5</sup> A. A. Ткаченко, *Елеосвящение*, [w:] *Православная энциклопедия*, t. 18, s. 325-337 (wersja dostępna online).

<sup>6</sup> M. Mikołajczyk, J. Misiurek, op. cit., kol. 259; A. A. Ткаченко, loc. cit.

<sup>7</sup> *Patrologia Graeca*, ed. J. Migne, t. 95 (1864), kol. 264, pkt 18.

<sup>8</sup> A. B. Петровскій, *Къ исторіи послѣдованія таинства елеосвященія*, „Христіанское Чтеніе” 216; 1903, cz. 2, s. 45; A. A. Ткаченко, op. cit.; P. Meyendorff, *The Anointing of the Sick*, New York 2009, s. 41.

<sup>9</sup> A. B. Петровскій, op. cit., s. 46-47.

<sup>10</sup> P. Meyendorff, op. cit., s. 43.

wszystkich celebrantów i namaszczenie przez nich chorego. Tu też zapisano, że jeśli istnieje taka konieczność, obrzęd może być dokonany przez trzech, a nawet dwóch kapłanów<sup>11</sup>. Porządek odprawianego dzisiaj rytu ukształtował się ostatecznie w wieku XIV. Składał się ze wstępnych modlitw za chorego, modlitwy poświęcającej olej, cyklu siedmiu czytań z *Dziejów Apostolskich* i *Ewangelii*, oraz modlitw na zakończenie<sup>12</sup>. Wybór cytatów ewangelicznych był różnorodny, a sam obrzęd był długi, rozciągnięty w czasie, sprawowany w cerkwi bądź w domu chorego<sup>13</sup> przez siedmiu kapłanów. Duża liczba celebrantów była powodowana wiarą, że moc uzdrawiania posiada Kościół, nie pojedyncza osoba, na co znajdowano dowody w pismach objawionych (Jk 5, 14)<sup>14</sup>. Wybór liczby siedem wynikał z jej symbolicznego znaczenia. Wcześniej dokonano wyboru siedmiu czytań z Nowego Testamentu, tyłuż modlitw i namaszczeń. Siedem to liczba darów Ducha Świętego, siedem razy pochylał się Elizeusz nad zmarłym chłopcem, którego przywrócił do życia (2 Kr 4, 35)<sup>15</sup>, tyleż razy kazał się zanurzać Naamanowi w wodach Jordanu, by dostał oczyszczenia (2 [4] Kr 5, 10), również siedmiokrotnie powtarzał swoje modlitwy Eliasz prosząc o deszcz na górze Karmel (1 [3] Kr 18, 43-44). Wszystkie te wydarzenia rozumiane są jako starotestamentowe figury Namaszczenia chorych<sup>16</sup>. We wszystkich XVII-wiecznych ruskich trebnikach znajduje się rytuał udzielania tego sakramentu przez siedmiu kapłanów. W *Trebniku* wydanym przez Leona Mamonicza w Wilnie w roku 1618 lub 1619 nosi on nazwę: ПОСЛѢДОВАНІА ЄГІГО МАСЛА ПРѢВЪЕМАГО ѿ СЕДМИ ПОПОВЪ<sup>17</sup>, w *Trebniku* ze lwowskiej typografii biskupa Żeliborskiego z roku 1645: ПОСЛѢДОВАНІА ЄГІГО СЛАД СИРКУ МАГЛОСЦАНІА ПРѢВЪЕМАГО ѿ СЕДМИ ЄЦЕННИКОВЪ<sup>18</sup>, a Piotra Mohyły wydanym w Kijowie w 1646 roku: ПОСЛѢДОВАНІА освѣщеніа масла ПРѢВЪЕМАГО ѿ СЕДМИ ІєрєєвЪ<sup>19</sup>. To właśnie długość i konieczność udziału aż siedmiu kapłanów w czasie udzielania Sakramentu Chorych spotkała się z największą krytyką katolickich polemistów w wieku XVII, jak np. Kasjana Sakowicza. On to, na marginesach tłumaczonego przez siebie *Soboru kijowskiego schizmatyckiego* Jana Dubowicza, pisał:

Wielkie zabobony y absurda dzieją się w Rusi schismatickiej około tego sakramentu ostatniego pomazania: bo aż 7 popów zbierają, 7 form czynią, bo każdy pop święci oliwę, każdy pop chorego smaruje, 7 epistoł, 7 ewangelij czytaią, a insze ewangelie mężczyznom, a insze białym głowom; nawet y formy prawdziwey Ruś nie ma tego sakramentu. A nie tylko chorym, ale i zdrowym ten sakrament odprawiają y daia, a o wszystko propter accipere. Zaczyn też mało

<sup>11</sup> Ibidem, s. 46.

<sup>12</sup> A. A. Ткаченко, loc. cit.

<sup>13</sup> Konstantynopolitański Euchologion z roku 1027 (Paris. Coislin 213) mówi o odprawianiu obrzędu namaszczenia chorych w kaplicy domowej chorego; A. A. Ткаченко, loc. cit. Sam zwyczaj sprawowania tej służby w domu, nie tylko w cerkwiach rozpowszechnił się zapewne w wieku XIV; A. B. Петровский, op. cit., s. 47.

<sup>14</sup> H. Paprocki, [*Chorych namaszczenie*] w *Kościele prawosławnym*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 3. red. R. Łukaszyk, L. Bienkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 260.

<sup>15</sup> Motyw opisany w tłumaczeniach Septuaginty, w czwartej Księdze Królewskiej; w tłumaczeniach *Wulgaty* to chłopiec ziewnął 7 razy (np. *Biblia* Wujka, Tysiąclecia).

<sup>16</sup> Por. К. Никольскій, *Пособіє къ изученію Устава Богослуженія православної церкви*, Москва 2008 (reprint z wyd. С. Перербурзь 1907), s. 734.

<sup>17</sup> <[http://www.okp-elpis.pl/digit,digit\\_open,458,0,Trebnik.html](http://www.okp-elpis.pl/digit,digit_open,458,0,Trebnik.html)>

<sup>18</sup> Wykorzystano tu egzemplarz z Biblioteki Jagiellońskiej, nr sygn. BJ 585456 I.

<sup>19</sup> Wykorzystano egzemplarze z Biblioteki Narodowej w Warszawie, nr sygn. Cyr. 353 i Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, nr sygn. 8475 III, k. 449.

tko z Rusi ten sakrament przyjmuje: bo co rozumiesz, kiesy przydzie 7 popom, 7 diakom płacić y każdego nakarmić y napić, woli się drugi y tego pomazania odrzeć. Więc i to pomazywanie od 7 popow ciężkie y przykre bywa, bo długie ceremonie, y nie wiedzieć, którędy smarują, zwłaszcza gdy biała pleć etc, y nie zacieraiań tey oliwy bawełną, przeto też ciecze z człeka aż etc. Zdziwiłby się katolik, gdyby przy tym był. O drugich rzeczach groza y mówić!<sup>20</sup>

### W Perspektywie powtarza:

[...] że ci wszyscy siedm popów formę iakąkolwiek oni mają nad tym oleiem odprawiają, y wszyscy siedem popów chorego pomazują jakoby pierwszego 2, 3, 4, 5, 6 nieważne i niedoskonałe formy byli, ale aż siódmego. Unora, wymowiona forma staie się Sakrament, a na cóż ta Tautologia y Iteratia, żeby tylko ufnosci y choroby się bolejącemu przyczyniło, a czemu to Ruś powtarza, Bo iako grzeszyłby Pop, gdyby wiedział, że już Dziecie iest ochrzczone, a onby go znowu święcił, Abo gdyby Sakrament był poświęcony, a drugiby ho znowu święcił, tak y ta się rozumie. Nad to tego Oleiu bawełną nie ścieraia, zaczmy też ciecze z Człowieka, a nie tylko na piaci zmysłach, ale y na inszych miejscach Ciała pomazują, praesertem faemineum fexum<sup>21</sup>.

Na wspomnianym synodzie kijowskim 1640 roku zatwierdzono treść katechizmu oraz próbowano rozwiązać najbardziej istotne kwestie związane z liturgią i obrzędowością, co dało podstawy do opracowania wydanego w roku 1646 monumentalnego *Trebnika*. Niestety akta synodu nie zachowały się, a jedynym źródłem do poznania tematów poruszanych na obradach jest wymieniona wyżej relacja Sakowicza. Dzięki niej wiadomo, że już wtedy zwrócono uwagę na konieczne zmiany w udzielaniu sakramentu namaszczenia chorych – jeśli nie można zgromadzić siedmiu kapłanów, dopuszczano celebrę trzech; zabroniono też powtórnie poświęcać ten sam olej<sup>22</sup>. Te uwagi wprowadził, choć z pewnymi zmianami, Piotr Mohyla do swojego *Trebnika*. Już w *Lithosie*, będącym odpowiedzią na atak Sakowicza, wyjaśniał, że obecność siedmiu, a nawet większej liczby kapłanów podczas udzielania tego sakramentu znana jest także na Zachodzie. Zwrócił uwagę również, że w Cerkwi wschodniej, gdy zachodzi taka konieczność, obrzęd może być odprawiony również przez jednego kapłana<sup>23</sup>. W *Trebniku* zaznaczył, że materią sakramentu jest maślany olej poświęcony przez siedmiu *swiaszczenników*, a gdy zajdzie taka potrzeba, także przez trzech, dwóch, a nawet jednego. Podkreślił jednak, że święcenie oleju przez dwóch lub jednego kapłana bez szczególnej i nagłej potrzeby jest grzechem śmiertelnym<sup>24</sup>. Olejem nacierano najpierw czoło, następnie oczy, uszy, nos, usta,

<sup>20</sup> *Кіевскій соборъ 1640 года, по рассказу Саковича*, [w:] *Русская Историческая Библиотека*, t. IV. *Памятники Полемиической Литературы*, cz. 1, Санктпетербургъ 1878, kol. 41, przyp. 28.

<sup>21</sup> [K. Sakowicz] *Επαγόρθωσις albo Perspectiwa, y Obiaśnienie Błędów, Herezyey y Zabobonów w Grekoruskiej Cerkwi Disunickiey...*, Kraków 1642, br. pag [66]; por. też: D. J. Wagilewicz, *Pisarze polscy Rusini*, Przemysł 1996, s. 204; szerzej o krytyce tego obrzędu przez Sakowicza, patrz. P. Nowakowski, *Problematyka liturgiczna w międzywyznaniowej polemice po Unii Brzeskiej (1596-1720)*, Kraków 2004, s. 162-163.

<sup>22</sup> „Tegoż dnia mowa była o masłoświaszczeniu abo ostatnim pomazaniu; y postanowili, aby dwakroć abo trzykroć iednemu nie święcić iednegoż dnia. Y żeby pop ieden oliwy tey nie święcił, ale 7 popów, a ieśli trudno o siedmi, przynajmniej trzech popi niech będą. Także oliwy iedney dwakroć nieświęcić, ale za każdym razem inszą”. *Кіевскій соборъ 1640 года...*, kol. 41.

<sup>23</sup> [P. Mohyla], *Λιθος abo Kamień z procy prawdy Cerkwie świętey prawoslawney ruskiej*, s. 34, ze zbiorów Biblioteki Ks. Czartoryskich w Krakowie, nr sygn. 8694 I, s. 172-173; por. też. *Архивъ Юго-Западной Россіи*, t. IX, cz. 1, Кіевъ 1893, s. 180-181.

<sup>24</sup> *Еухологіон ал'бо Молитвословъ или Требникъ.....*, Київ 1646, k. 445.

ręce, na końcu piersi mieszczące serce. Tę Mohyłową formułę powtarzały inne trebniki, np. wydane przez lwowską stauropigię we Lwowie w 1668, 1682<sup>25</sup> czy 1695<sup>26</sup>, a nawet później, po przystąpieniu bractwa do unii<sup>27</sup>. W Kościele greckokatolickim zmiany w obrzędowości wprowadzili i usankcjonowali duchowni na synodzie zamojskim w 1720. Najważniejsze ustalenia dotyczące sposobu udzielania sakramentu namaszczenia chorych zawiera paragraf szósty<sup>28</sup>. Za materię sakramentu uznano oliwę, którą mógł święcić każdy kapłan tylko raz i dla namaszczenia jednego chorego. Jedynie w wyjątkowych przypadkach można było równocześnie namaścić kilku chorych, ale nie można było oliwy przechowywać, tylko nieużytą spalić. Natłuszczane były narządy pięciu zmysłów, tj. oczy, uszy, nos, usta, ręce, a także piersi „skąd złe myśli pochodzą” i nogi „które chodziły drogą niepewności, jako dotychczas się pokazało”<sup>29</sup>. Tak więc opuszczono tu wymienione przez Mohyłę jako pierwsze i najważniejsze namaszczenie czoła, dodano zaś – nóg. Co do liczby szafarzy synod orzekł następująco:

[...] żeby kiedy siedm Kapłanów mieć nie może, jeden Kapłan ten Sakrament administrował, który cały Kościół S. w osobie swojej reprezentuje, i którego mocą tenże sprawuje. Ponieważ zaś ceremonie Ostatniego pomazania w Kościele Greckim bardzo długie są, zwłaszcza kiedy do sprawowania jego wiele wchodzi kapłanów... postanawia S. Synod, żeby w takowym razie jeden tylko dawał Kapłan, i dla tego rozkazuje, żeby nowy Obrządek, w któryby się opuszczały dłuższe Modlitwy, Epistoły i Ewangelie złożony był. Jednak taki Obrządek na ten czas tylko ma się zażywać, kiedy się będzie wiedział chory tak już, już konający, i że nie będzie mógł długo żyć”<sup>30</sup>.

W XVIII-wiecznych unickich trebnikach, np. uniowskim 1739<sup>31</sup>, poczajowskich 1741<sup>32</sup>, 1771<sup>33</sup>, dopuszcza się celebrowanie obrzędu przez mniejszą liczbę kapłanów, gdy nie można zebrać siedmiu. W tych też księgach, jak też we lwowskim z roku 1720 sam czyn namaszczenia olejem rozpoczynano od oczu, kończono na nogach.

Liczba kapłanów udzielających sakramentu nie jest oczywiście jedyną kontrowersją, jaka wyniknęła w związku z rytym i treścią tego sakramentu, między prawosławnymi a katolikami w wieku XVII, był to jednak najbardziej znaczący rys, który mógł zostać odzwierciedlony w sztuce przedstawieniowej.

Sztuka bizantyńska nie opracowała odrębnej i całościowej ikonografii sakramentów świętych. Preferująca dla ukazania prawd objawionych ilustracje wydarzeń biblijnych, a nie symbolicznych i w tym wypadku chętniej wybierała przedstawienia o charakterze narracyjnym, zaczerpnięte z literackiej tradycji Kościoła. Sam moment udzielania sakramentów, np. chrztu, kapłaństwa czy małżeństwa, stawał się ważnym wydarzeniem w ilustrowanych żywotach świętego, zasłużonego zmarłego lub monarchy. Jednak zwykle

<sup>25</sup> *Euchologion*, Lwów 1682, k. 125 i nn., wg egz. Biblioteki Jagiellońskiej (dalej: BJ) 585412-585413 I.

<sup>26</sup> *Euchologion*, Lwów 1695, k. 129 i nn.; wg egz. B. Czart. 8670 I.

<sup>27</sup> *Euchologion*, Lwów 1720, k. 92 i nn.; B. Czart. 8758 I.

<sup>28</sup> *Synod prowincjonalny ruski w mieście Zamojsiu Roku 1720 Odprawiony*, Wilno 1785; BJ 17864 I, s. 79 i nn.

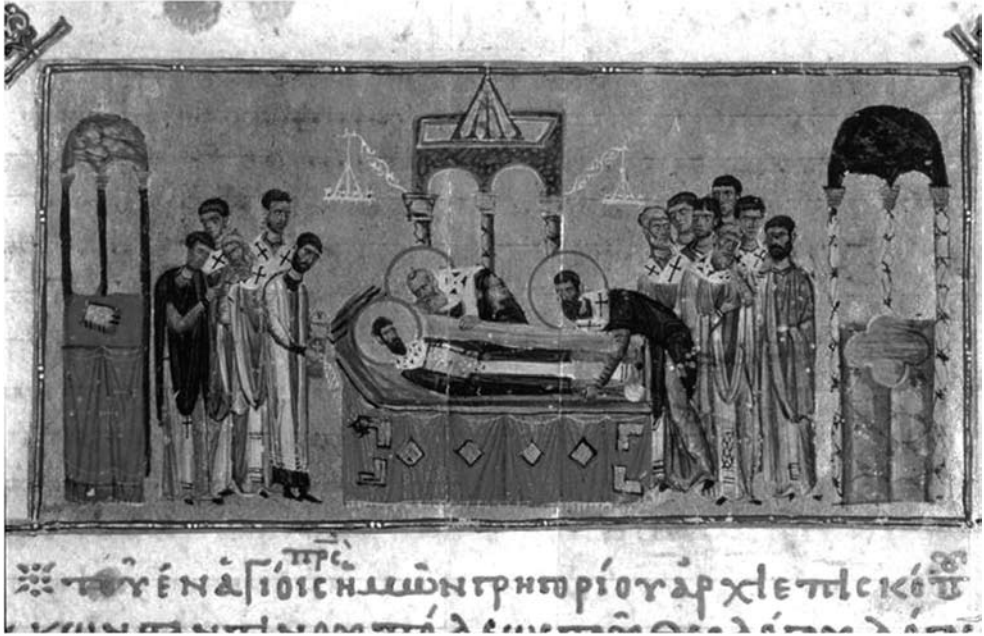
<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 83.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 83-84.

<sup>31</sup> *Еухологiонъ си естъ Требникъ*, Uniów 1739, k. 51 r; wg egz. B. Czart. 8437 I.

<sup>32</sup> *Молитвословъ си естъ Требникъ*, Począjów 1741, k. 53; wg egz. B. Czart. 8453 I.

<sup>33</sup> *Требникъ*, Począjów 1771, k. 101r; BJ 586428 I.



Il. 1. *Homilie Grzegorza z Nazjanzu, Jerusalem Taphou 14, 113r,*  
Jeruzolima, Grecka Patriarchalna Biblioteka

konwencjonalne przedstawienia śmierci, ukazujące zmarłego na łożu otoczonego gro-  
nem żałobników, nie zdradzają okoliczności udzielenia sakramentu namaszczenia cho-  
rych. O religijnym charakterze wydarzenia informują jedynie nieliczne przedmioty, jak  
kadzidła w rękach diakonów, księga Ewangelii złożona na pulpencie, zapalone świece, aż  
wreszcie obecność kapłanów, jak np. na miniaturach w *Homiliach Grzegorza z Nazjan-  
zu* (XI w., Jeruzolima, Biblioteka Greckiego Patriarchatu, Taphou 14, 113r (il. 1); XIV  
w., Paryż, Biblioteka Narodowa, gr. 543, 260v, 130v). W ilustrowanych żywotach świę-  
tych, zwłaszcza anargyrow, mogły znajdować się sceny uzdrawiania przez smarowanie  
maścią lub olejem<sup>34</sup>. Znano także ilustracje wydarzeń ewangelicznych, które stały się  
ideowym źródłem dla sakramentu, a więc przypowieść o miłosiernym samarytaninie,  
liczne uzdrowienia czynione przez Chrystusa i apostołów.

Ilustracje sakramentu namaszczenia chorych nie są znane również średniowiecz-  
nej sztuce ruskiej. Sam obrzęd udzielania tego sakramentu zaczął być ukazywany  
dopiero w drukowanych trebnikach. Najwcześniejszy znany przykład takiego przed-  
stawienia został wkomponowany w winietę nagłówkową umieszczoną w stratyńskim  
*Trebniku* 1606 roku (k. 78r)<sup>35</sup>. Sam motyw zdobniczy w kształcie ruskiej litery „П”

<sup>34</sup> Por. chociażby A. Zachwieja, *Najstarsze przedstawienia działalności medycznej świętych Kosmy i Damiana w sztuce ruskiej, na przykładzie dwu cykli hagiograficznych z końca XIV wieku i przełomu XIV/XV wieku*, [w:] *Ars graeca ars latina*. Studia dedykowane Profesor Annie Różyckiej Bryzek, Kraków 2001, s. 159.

<sup>35</sup> Т. Н. Каменова, А. А. Гусева, *Украинские книги кирилловской печати XVI–XVIII вв. Каталог изданий хранящихся в Государственной библиотеке СССР им. В. И. Ленина*, вып. 1, Москва 1978, s. 97, 160, nr. 93, 364.

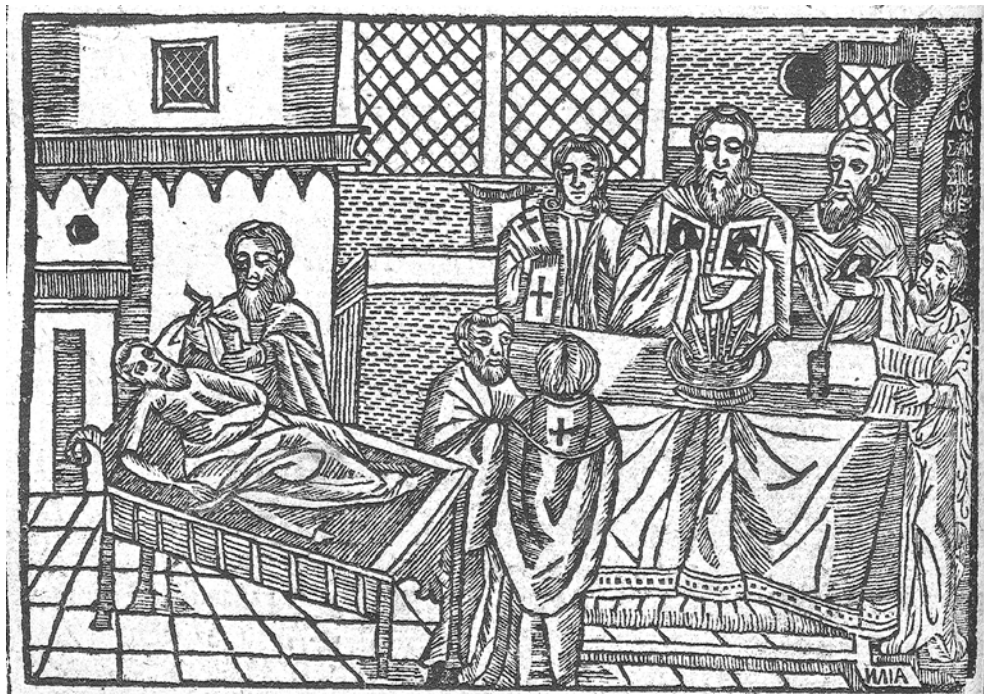


Il. 2. Winieta nagłówkowa, *Trebnik*, Wilno 1618, k. 68r  
(wzorowane na winiecie w *Trebniku*, *Stratyn* 1606, k. 78r)  
(na podstawie <[http://www.okp-elpis.pl/djvu\\_site,458,526,digit,Strony\\_101\\_\\_200.html](http://www.okp-elpis.pl/djvu_site,458,526,digit,Strony_101__200.html)>)



Il. 3. Winieta nagłówkowa, *Trebnik*, Lwów 1645, k. 73r  
(Biblioteka Jagiellońska, nr sygn. BJ 585456 I).

wypełniony został białym ornamentem umieszczonym gęsto na czarnym tle. Składają się nań wazony z kwiatami w dole oraz dwaj uskrzydleni i ucłowieczeni aniołowie w górze podtrzymujący kartusz. To wewnątrz niego, w owalnym polu ograniczonym ramą ozdobioną ornamentem cekinowym, umieszczona została scena podpisana jako



Il. 4. Ilia, *Apostol*, Lwów 1639, k. 55v (Kamieniewa, Gusiewa, t. 1, nr 692, s. 340)

ПОМАЗАНІЄ ЕЛЕОМЪ. Tu na pierwszym planie na lewo ukazany został chory spoczywający na łożu, na prawo zaś stół przykryty obrusem. Niestety, zbyt mała ilustracja i niedokładne ukazywanie drobnych motywów uniemożliwia odczytanie przedmiotów znajdujących się na stole. Wąskie i pionowe mogą przedstawiać i świece, i pędzelki używane do namaszczenia. W głębi ukazano siedem postaci; niewątpliwie są to kapłani udzielający sakramentu. Jeden z nich nachyla się nad głową chorego, by namaścić olejem czoło lub któryś z narządów zmysłu. Takie samo przedstawienie, wkomponowane w niemal identyczną winietę, umieszczono na karcie 68r *Trebnika* wydane-go w oficynie Leona Mamonicza z 1618 roku<sup>36</sup> (il. 2), oraz w *Trebniku* z lwowskiej typografii biskupa Żeliborskiego z roku 1645<sup>37</sup> (il. 3), choć tu w mniejszej, jakby od dołu uciętej winiecie. Dużo większa i wyraźniejsza jest ilustracja udzielania tego sakramentu zamieszczona w *Apostole* wydanym w oficynie Michała Śloski we Lwowie 1639 roku (k. 55r)<sup>38</sup> (il. 4). Tu scena została podobnie rozplanowana: na lewo ukazano chorego na łożu, na prawo zaś stół przykryty białym obrusem, na którym postawiono duże i szerokie naczynie z wetkniętymi pędzelkami do namaszczenia, a obok kubek, zapewne z olejem. Podobne wąskie naczynie trzyma w dłoni jeden z kapłanów stojący

<sup>36</sup> <[http://www.okp-elpis.pl/digit,digit\\_open,458,0,Trebnik.html](http://www.okp-elpis.pl/digit,digit_open,458,0,Trebnik.html)>

<sup>37</sup> Wykorzystano tu egzemplarz w Bibliotece Jagiellońskiej, nr sygn. BJ 585456 I; repr. też w T. H. Каменева, А. А. Гусева, op. cit., t. 1, nr 238, s. 129.

<sup>38</sup> T. H. Каменева, А. А. Гусева, op. cit., t. 1, nr 692, s. 340.



To o Swiatości Pokuty / y o każdey z osobna tey części tak  
rozpowiedano być ma : iżby Chrześcijanie nietylko dostatecz-  
nie ty rzeczy rozumieli / ale theż pewnie sobie wymyslali / że ie-  
ż za pomocą Boża chcą rzeczę samą pobożnie y z na-  
bożeństwem wypełnić.

### O Swiatości ostatniego pomazania.



**D**z Pi-  
sno swie-  
te tak nas  
weczy / We  
wszystkich  
sprawach  
twoich pa-  
mietay na

Ecclef. 7.

skonczemie twoie / a na wieki nie  
zgrzeszysz : tedy dacie znać Pleba-  
nom / iż niemają opuszczać żadne-  
go czasu / ktoregoby nieupomina-  
li Chrześcianow / aby śmierć swo-

ie wstawicznie rozmyslali. Ale iż Swiatość Ostatniego po-  
mazania onego ostatcznego dnia pamiętkę w sobie mieć musi /  
tedy ztąd się łatwo obaczyć może / iż o niey często powiadać  
potrzeba. Nietylko dla tego / że tajemnice tych rzeczy które się  
tu zbawieniu ściągają odkryć y wyłożyć bardzo przystoi / ale też  
iż Chrześcijanie na to pomniac że wszyscy vmrzeć muszą / od-  
szlych namietności powściągać się beda. Za czym ono przydzie /  
iż się czekaniem śmierci nieporusza ani zaśmucha / ale beda dzie-  
łować Panu Bogu / który iako nam przez Sakrament Krztu  
drogę do prawdziwego żywota otworzył / tak też ostatniego  
pomazania Swiatość wstawił / aby schodząc z tego żywota /  
moglibysiny mieć łatwiejszą drogę.

Co za pożytek  
rozmyślanie  
śmierci przy-  
wieść.

Aby tedy to / czego tu tey Swiatości wyłożeniu nawiecey  
potrzeba / tymże porządkiem ktorysiny w inszych Sakramen-  
tach zachowali / powiedzieć się mogło / naprzod wżyć tego po-  
trzeba / iż ta Swiatość jest nazwana Ostatnim pomazaniem /  
przeto / że między wszystkim inszym świętym pomazaniem / kto-  
re Pan zbawiciel nasz Kościołowi swemu zalecił / na ostatku y  
naposledzey czyniona y sprawowana bywa. Dla tego też Po-  
mazanie

Czemu te swia-  
tość Ostatnim  
pomazaniem zo-  
wa.



Il. 6. Ilia, drzeworyt, *Trebnik*,  
Kijów 1646, s. 20 i 44



Il. 7. Ukrzyżowanie, drzeworyt, *Katechizm  
albo nauka wiary...*, Kraków 1568, k. 104.

u węzłowi chorego i maczając w nim pędzelek ma zamiar nim dotknąć któryś z narządów zmysłu. Pozostałych sześciu duchownych stoi wokół stołu, trzech z nich trzyma księgi, dwóch otwarte.

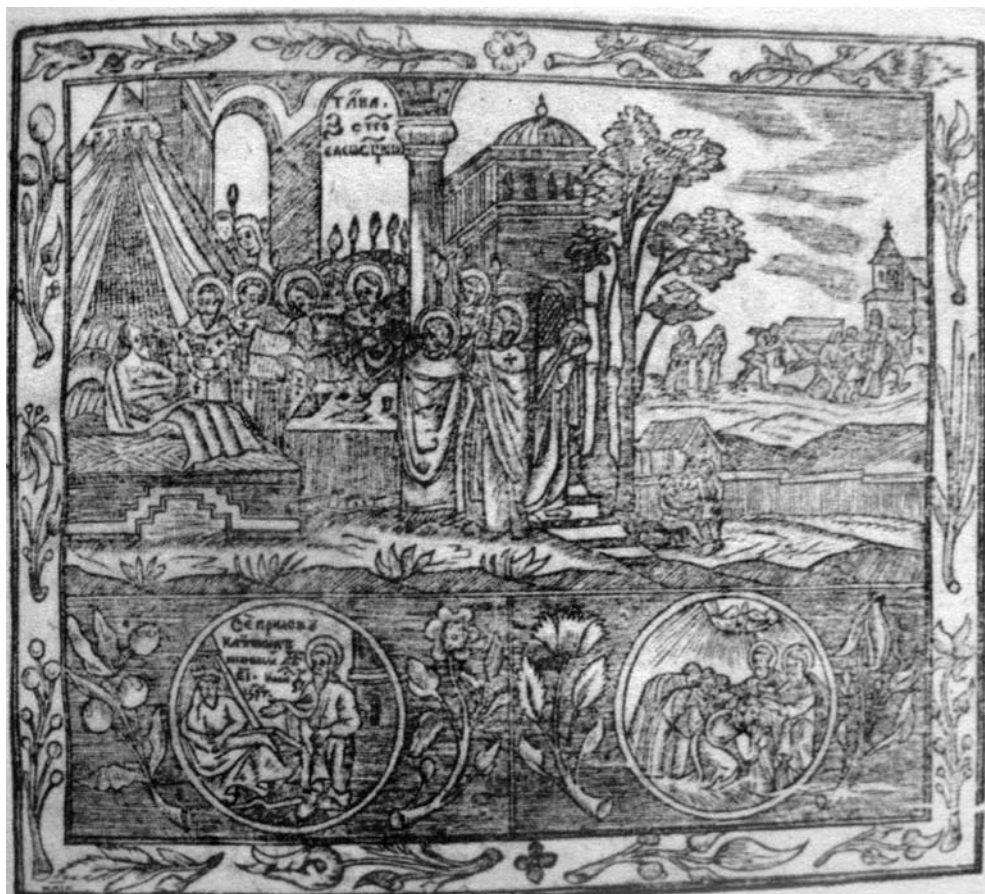
Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy zwyczaj umieszczania ilustracji udzielania sakramentów w trebnikach miał zachodnią inspirację. Istotnie, w drukowanych księgach katolickich znajdują się ryciny przedstawiające te obrzędy, jak, dla przykładu, w znanym zapewne Rusinom, krakowskim wydaniu *Katechizmu Rzymskiego*<sup>39</sup> (il. 5), miały jednak inną formułę ikonograficzną i umieszczane były samodzielnie w tekście, nie zaś w środku winiety.

Niewątpliwie zachodniej proveniencji jest drzeworyt autorstwa Ilii znajdujący się w *Trebniku* wydanym w Kijowie w 1646 roku na stronach 20 i 44, a ukazujący krzyż Chrystusa wyrastający z misy chrzcielnej, z którego ulistnionych gałęzi zwisają

<sup>39</sup> *Katechizm albo nauka wiary i pobożności krześcijańskiej, według uchwały Ś. Trydentskiego Concilium...*, Kraków (Mikołaj Szarffenberg) 1568, k 227 r.



Il. 8. Iliа, strona tytułowa, *Trebnik*, Kijów 1646

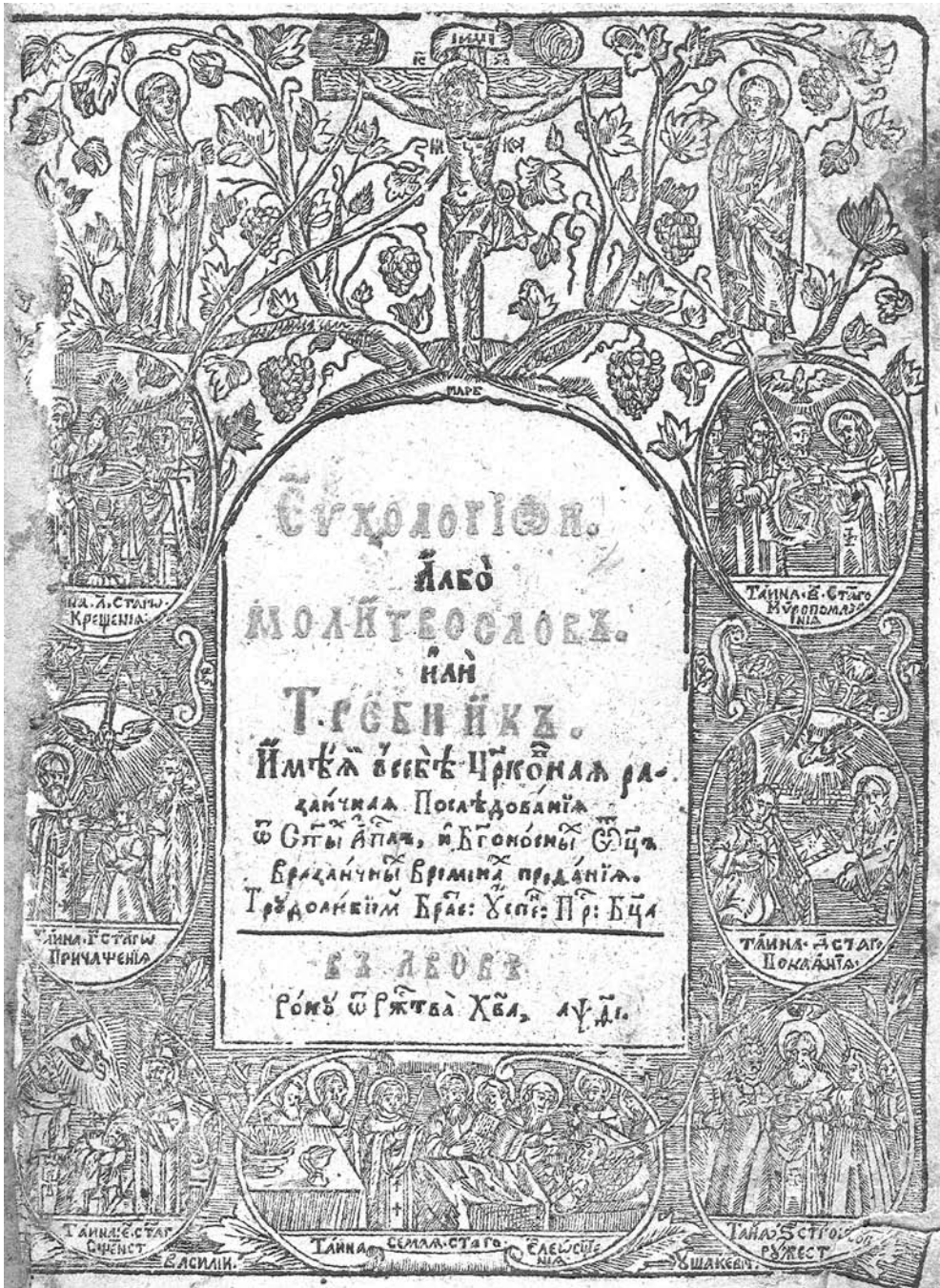


Il. 9. Ilija, winieta nagłówkowa, *Trebnik*, Kijów 1646, s. 449

kwiaty z umieszczonymi w środku ilustracjami sześciu sakramentów (il. 6). Ruski grafik przeniósł do prawosławnej księgi kompozycję popularną na Zachodzie w wieku XVI, zwłaszcza w *Katechizmach Rzymskich*, czego przykładem może być wymieniona wyżej edycja krakowska z oficyny Mikołaja Szarfenberga<sup>40</sup> (il. 7), ale także wydana w 1584 u Siebeneichera *Postylla* Jakuba Wujka<sup>41</sup>. Rytownik Ilija dla *Trebnika* Mochyły wykonał jeszcze dwie ilustracje ukazujące obrzęd udzielania namaszczenia chorych.

<sup>40</sup> *Katechizm albo nauka wiary...*, k. 104v.

<sup>41</sup> *Postylle Katholichney na Niedziele Część Wtóra Letnia od Troyce ś. aż do Adventu...przez tegoż D. Jakuba Wujka z Wągrowca Theologa Societatis Iesu...*, Kraków (Jakub Siebeneicher) 1584, str. Tytułowa. Inne przykłady: M. Janocha, *Missa in arte polona. Ikonografia mszy świętej w średniowiecznej i nowożytnej sztuce polskiej*, Warszawa 1998, s. 102, il. 150-151, a ostatnio szerzej o tym temacie ikonograficznym: G. Jurkowlaniec, *The Crucified Christ as the Source of the Seven Sacraments. Patterns of Reception of a Sixteenth-Century Image on Both Sides of the Alps and on Both Sides of the Atlantic Ocean*, [w:] *Artistic Translation between the fourteenth and sixteenth centuries. International seminar for young researchers. Proceedings*, red. Z. Sarnecka, A. Fedorowicz-Jackowska, Warsaw 2013, s. 189-209; eadem, *Typus Ecclesiae catholicae – trydencka wizja Kościoła, jej geneza i recepcja*, [w:] *Sztuka po Trydencie*, red. K. Kuczman, A. Witko, Kraków 2014, s. 23-38.



Il. 10. Wasyl Uszakewycz, strona tytułowa, *Trebnik*, Lwów 1682 (Biblioteka Jagiellońska, nr sygn. 585412-585413 I).



Il. 11. Winieta nagłówkowa, *Trebnik*, Lwów 1682, k. 128 (jw.)

Kompozycja na stronie tytułowej ideowo przypomina rycinę z krzyżem Chrystusa w otoczeniu sakramentów (il. 8). Tu również w górze karty umieszczone zostało kwitnące i owocujące drzewo krzyża, a ramę wokół centralnego pola z informacją o zawartości księgi, roku i miejsca jej wydania, tworzą ujęte w medaliony sceny pasyjne i udzielania sakramentów, których źródłem są strumienie krwi wypływające z ran ukrzyżowanego Chrystusa. Obrzęd namaszczenia chorych umieszczony w centrum na dole. Kolejne przedstawienie tego rytu wpisane zostało w rozbudowaną kompozycję wypełniającą zastawkę na stronie 449 (il. 9).

Wszystkie zamieszczone w *Trebniku* sceny udzielania tego sakramentu, ukazane zostały zgodnie ze znaną już formułą ikonograficzną, a także opisem na kartach księgi: za łóżem chorego ze świecami w dłoniach zebrali się kapłani ubrani w pełne stroje liturgiczne, a obok, na przykrytym obrusie stoliku, postawiono dwa naczynia: szersze z wystającymi z niego pałeczkami do namaszczenia, i mniejsze z olejem świętym. Możemy jedynie się domyśleć, że do tego szerszego zostały wsypane ziarna pszenicy. Na ostatnim z przedstawień, większym, bardziej czytelnym, widać, jak jeden z kapłanów trzyma otwartą księgę i odczytuje modlitwy, inny dokonuje namaszczenia najpewniej oczu chorego. Jedną z głównych zmian, jaką dostrzegają współcześni teolodzy w nauce



Il. 12. Sakrament namaszczenia chorych, drzeworyt, Trebnik, Kijów 1681, k. 172 v (Kamieniewa, Gusiewa, t. 2, nr 1576, s. 258)

Piotra Mohyły dotyczącej sensu tego sakramentu, jest ograniczenie go do katolickiego *extreme unction*, tj. udzielanego tylko umierającym<sup>42</sup>. Trudno pewnie stwierdzić, czy umieszczenie opisanej sceny obok przedstawienia pogrzebu na wymienionej wyżej rycinie może być wyrazem tej zmiany. Należy jednak podkreślić, że poniżej obu kompozycji znajdują się jeszcze dwie mniejsze, jedna przywołująca wydarzenie starotestamentowe o uzdrowieniu Ezechiasza z cytatem: *Се приложѣ к лѣтѣмъ твоимъ лѣтъ ѣи (Doddam do dni twojego życia 15 lat, 2 Kr 20, 6)*, druga – nowotestamentowe o udzielaniu

<sup>42</sup> Por. P. Meyendorff, op. cit., s. 60.



Il. 13. Monogramista IM, strona tytułowa, *Trebnik*, Kijów 1737 (wg Я. Запаско, Я. Ісаєвич, *Каталог стародруків виданих на Україні. Книга друга (1574-1700)*, Львів 1984, nr 1252, il. 1279)



Il. 14. Hiob (Jow) Kondzelewycz, *Сакрамент намащення чорых*, fragment ikony *Podwyższenia Krzyża Świętego* z ikonostasu ze Skitu Maniawskiego (wg *Іконостас церкви Воздвиження Чесного Хреста з монастиря Скит Манявський*, Альбом-каталог, Львів 2005, s. 331)

Ducha Św. przez Piotra i Jana wiernym w Samarii (Dz 8, 14 i nn). Żadne z tych zdarzeń nie mówi o uzdrowieniu leżących na łożu śmierci.

Istotnych różnic nie ma także na innych XVII-wiecznych przedstawieniach, ukazujących sposób udzielania tego sakramentu. Wszędzie chory leży bądź siedzi na łożu, a siedmiu szafarzy ubranych w pełne stroje kapłańskie, niekiedy ze świecami w dłoniach, celebruje obrzęd, tak jak na stronie tytułowej *Trebnika* wydanego we Lwowie w latach 1668, 1682 i 1695 (il. 10), wykonanej przez Wasyla Uszakewycza, a wzorowanej na kompozycji z kodeksu kijowskiego z roku 1646. Ponadto w *Trebniku* lwowskim z 1682 na rycinie na karcie 128 ukazano stół, na którym obok naczynia z pszenicą i *struczka*mi do namaszczenia umieszczono także krzyż oraz kodeks Ewangelii (il. 11). W *Trebniku* opublikowanym w Kijowie w 1681 roku kapłan długim wąskim przedmiotem dotyka głowy chorego, co zapewne obrazuje moment namaszczenia czoła<sup>43</sup> (il. 12). Podobne przedstawienie, choć o większych walorach artystycznych, wykonane przez monogramistę IM współtworzy stronę tytułową w *Trebniku* wydanym w Kijowie w roku 1736 i 1737<sup>44</sup> (il. 13).

Moment udzielania sakramentu namaszczenia chorych jest najliczniej ilustrowany w księgach liturgicznych, znane są jednak, choć dużo rzadsze, przedstawienia malarskie. I tak, bazylikański mnich Hiob (Jow) Kondzelewicz na przelomie

<sup>43</sup> Т. Н. Каменева, А. А. Гусева, op. cit., t. 2, nr 1576, s. 258.

<sup>44</sup> Я. Запаско, Я. Ісаєвич, *Каталог стародруків виданих на Україні. Книга друга (1574-1700)*, Львів 1984, nr 1252, il. 1279; Я. Ісаєвич, *Українське книговидання. Витоки. Розвиток. Проблеми*, Львів 2002, il. 354; М. Janocha, op. cit., s. 104, il. 154.





П. 15. Józef Goczemski, strona tytułowa, *Trebnik*, Począjów 1741

(wg В. Г. Бочковська, Л. В. Хауха, В. А. Адамович, *Каталог видань Почаївського та Унівського монастирів XVIII-XX ст. З колекції Музею книги і друкарства України*, Київ 2008, s. 26, nr 4, il. 72)



Il. 16. Strona tytułowa, *Trebnik*, Poczajów 1786 (Biblioteka Jagiellońska, nr sygn. 586428 I)

XVII i XVIII wieku stworzył dla cerkwi pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w prawosławnym monasterze nieopodal Maniawy, zwanym potocznie Skitem Maniawskim, ikonostas zachowany do dziś w Muzeum Narodowym we Lwowie. Tu na ikonie chramowej *Podwyższenia Krzyża Świętego* wśród przedstawień siedmiu sakramentów ukazana została również scena udzielania opisywanego sakramentu<sup>45</sup> (il. 14). Jej forma przypomina tę znaną z drzeworytów, a więc zapewne obrazuje rzeczywisty obrzęd z końca XVII wieku znany zarówno w Kościele prawosławnym, jak i unickim. Na stoliku ustawiono naczynie wypełnione ziarnami pszenicy, w które wepchnięto pałeczki do namaszczenia. Obok umieszczono krzyż i zapalone świece, mniejsze naczynie z olejem oraz księgę Ewangelii. Warto zauważyć, że jeden z siedmiu szafarzy dotyka patyczkiem czoła chorego.

Drugie ze znanych malarskich przedstawień momentu namaszczenia chorych znajduje się w prezbiterium cerkwi Zaśnięcia Matki Boskiej w Jarosławiu, wśród innych XVIII-wiecznych scen ukazujących kolejne sakramenty<sup>46</sup>. W kwaterze od góry ograniczonej cytatem z listu Jakuba: *Болитъ ли кто зъ васъ да призове презвитера црковныа* (Jk 5, 14) a od dołu łacińską nazwą sakramentu „SACRAMENTUM EXTREMAE UNCTIONIS“ **ukazano moment namaszczenia dopehianego przez kilku kapłanów**. Niestety zniszczenia fresku uniemożliwiają wskazanie dokładne ich liczby. Obok łoża chorego ustawiono stolik z naczyniem z pałeczkami, krzyż i zapalone świece.

W sztuce zachodnioruskiej obok przedstawień o charakterze narracyjnym odzwierciedlających obrzęd udzielania sakramentu znane były także symboliczne i typologiczne. Dla przykładu, *Trebnik* wydany w Poczajowie w 1741 roku otwiera rycina sygnowana przez Józefa Goczemskiego, ukazująca wśród obłoków błogosławiącego Chrystusa z dużym krzyżem w lewej ręce<sup>47</sup> (il. 15). Po obu Jego stronach unosi się siedem główek uskrzydłonych aniołków nad siedmioma gwiazdami, na których umieszczono nazwy sakramentów. Jak informuje napis powyżej: *Таїнство седми звъздъ* (Ap. 1, 20), jest to wizja z Apokalipsy Świętego Jana, gdzie gwiazdy symbolizujące aniołów zostały zaopatrzone dodatkowo w treści sakramentalne. Rycina o podobnej treści, na której Chrystus siedzi otoczony uskrzydłonymi główkami aniołków i gwiazdami symbolizującymi sakramenty, wypełnia pierwszą stronę *Trebnika* (1771, 1786) z tej samej typografii<sup>48</sup> (il. 16).

<sup>45</sup> Liczne reprodukcje i opracowania, najnowsza: *Иконостас церкви Воздвиження Чесного Хреста з монастиря Скит Манявський, Альбом-каталог*, Львів 2005, s. 318, 331.

<sup>46</sup> Zdjęcia tych nieznanych malowideł zrujnowanej cerkwi udostępniła mi pani Jadwiga Styryna, zasłużony konserwator malarstwa ikonowego, za co serdecznie dziękuję.

<sup>47</sup> В. Г. Бочковська, Л. В. Хауха, В. А. Адамович, *Каталог видань Почаївського та Унівського монастирів XVIII-XX ст. З колекції Музею книги і друкарства України*, Київ 2008, s. 26, nr 4, il. 72.

<sup>48</sup> BJ 586428 I.

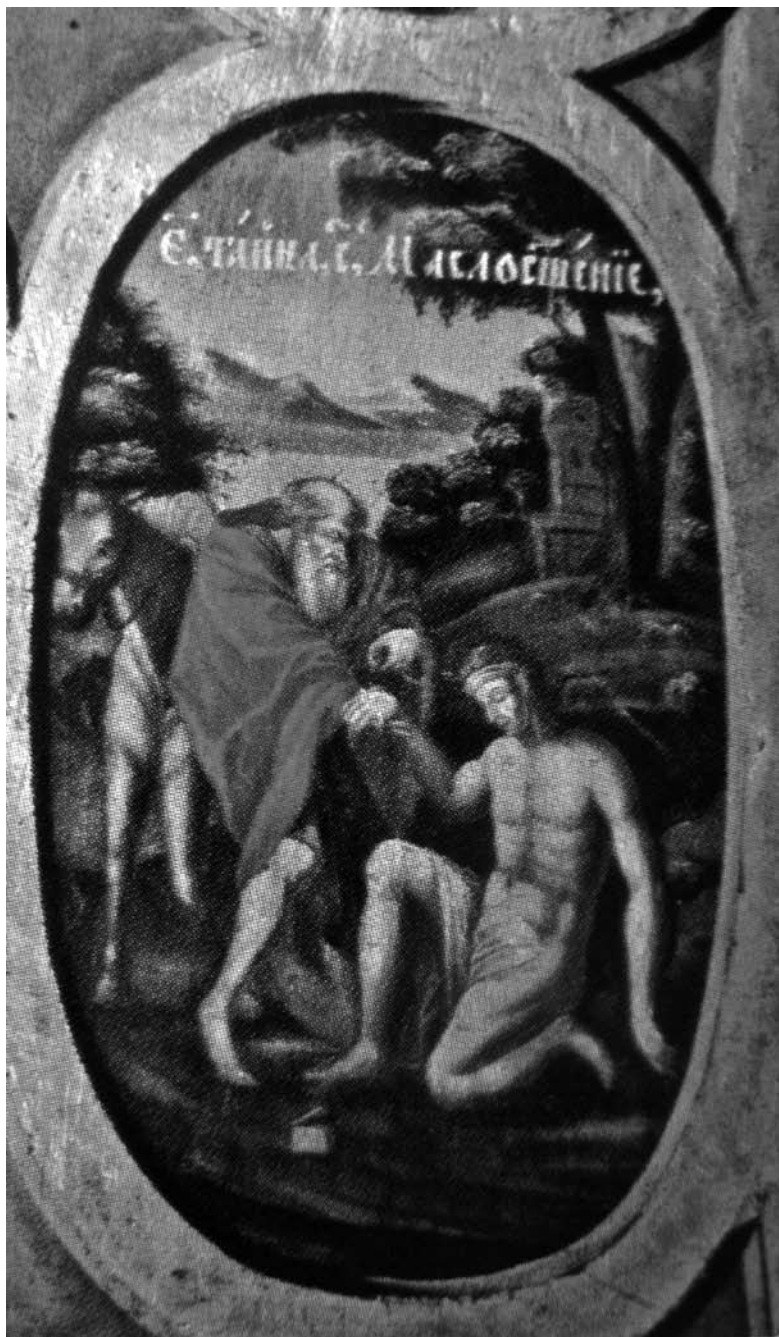


Il. 17. *Sakrament namaszczenia chorych*,  
ikona, XVIII w., cerkiew Św. Andrzeja, Kijów (fot. Piotr Krawiec)

Najbliższa przedstawieniom ukazującym obrzęd udzielania sakramentu jest ikona w cerkwi Św. Andrzeja w Kijowie (il. 17). Tu w najniższym rzędzie ikonostasu umieszczone zostały na poły symboliczne przedstawienia sakramentów, ukazujące paramenty potrzebne do ich udzielenia. I tak, na ikonie *Namaszczenia chorych* znalazł się stół ze stojącym nań naczyniem z pszenicą i *struczki*, krzyżem, świecami oraz leżącą księgą *Ewangelii* i zapewne *Euchologionu*.

Dla ukazania znaczenia i treści sakramentów malarze ruscy posługiwali się także scenami typologicznymi, przywołującymi jego ideowe źródła zapisane w księgach objawionych. W nauce Kościoła powszechnego najbardziej znaną ewangeliczną figurą tego sakramentu jest przypowieść *O miłosiernym Samarytaninie*. Ją także najchętniej ilustrowali malarze wschodni. Na południowym podłuczcu przęsła podkopiłowego cerkwi Świętej Trójcy, zwaną Nadbramną, w Ławrze Kijowsko-pieczarskiej umieszczone zostały emblematyczne i typologiczne przedstawienia siedmiu sakramentów. Namaszczenie chorych reprezentuje scena ze wskazaną przypowieścią (il. 18)<sup>49</sup> wzorowana na kompozycji niderlandzkiego rytownika Caspara Luikena wykonanej przez Christophera Weigla z ilustrowanej Biblii – *Historiae celebriores Veteris [Novi] Testamenti iconibus repraesentatae et ad excitandas bonas meditationes selectis epigrammatibus exornatae*, wydanej w Norymberdze w roku 1712 (il. 19). Kompozycja ta musiała być dobrze znana

<sup>49</sup> Ф. С. Уманцев, *Троїцька надбрамна церква*, Київ 1970; *Монументальний живопис Троїцької церкви Києво-Печерської лаври. Каталог*, Київ 2002, nr kat. 60.



П. 18. *Sakrament namaszczenia chorych (Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie)*, fresk, cerkiew Św. Trójcy, Ławra Kijowsko-pieczarska (wg *Монументальний живопис Троїцької церкви Києво-Печерської лаври. Каталог*, Київ 2002, nr kat. 60).



C. Luiken fecit.

LUC. X.

Ch. Weigel. del.

Præterit Levita, recesserat ante Sacerdos.  
Samarita pia te levat, ager, ope.  
Proximus iste fuit. Rarum ergo hoc nomen in orbe est.  
Nam procul a miseris quilibet esse cupit.

Der Priester und Levit läßt kein Erbarmen gelten;  
Der milde Samarit, der nicht vorüber geht,  
Heißt Nächster; dieses Wort ist auf der Welt gar selten;  
Weil jeder gerne fern von Armen Leuten sieht.

Il. 19. Caspar Luiken i Christopher Weigel, *Milosierny Samarytanin*,  
rycina, *Historiae celebriores...*, Norymberga 1712



Il. 20. *Sakrament namaszczenia chorych, (Miłosierny Samarytanin), ikona z soboru Zaśnięcia Matki Boskiej w Ławrze Pieczarskiej, Narodowe Muzeum Sztuki w Kijowie (wg Український іконопис XII-XIX ст. з колекції НХМУ, Київ 2005, s. 102, 104, nr 59)*

ilustracjami jego udzielania. Stanowią one ważne źródło do poznania obrzędowości Kościoła wschodniego. I choć wiemy, że rytuał ten, zwłaszcza w wieku XVIII, uległ uproszczeniu i skróceniu, nie znalazło to odzwierciedlenia w ikonografii tego tematu w sztuce zachodnioruskiej. Niezmiennie ukazywano celebry siedmiu kapłanów dokonujących tyluż namaszczeń. Można również zauważyć, że w trebnikach unickich w wieku XVIII zrezygnowano z ilustrowania momentu udzielania sakramentu. Równocześnie w Kościele prawosławnym, pod wpływem zachodniej kultury barokowej, wzbogacono ikonografię sakramentów o sceny emblematyczne, symboliczne i typologiczne.

w środowisku malarza Ławy, skoro posłużył się nią również twórca barokowego ikonostasu cerkwi pw. Zaśnięcia Matki Boskiej<sup>50</sup> (il. 20). Choć źródło obrazowe tej sceny jest zachodniego pochodzenia, sama idea wiązania przypowieści z sakramentem namaszczenia chorych należy do wspólnej tradycji Kościoła. Stanowi zatem przykład okcydentalizacji, nie zaś łatinizacji.

Na podstawie zgromadzonego materiału ilustracyjnego, można dojść do wniosku, że w wiekach XVII i XVIII nie doszło do znaczących zmian w sposobie ilustrowania sakramentu namaszczenia chorych ani w Kościele prawosławnym na skutek polemiki z katolikami, ani w Kościele greckokatolickim w wyniku łatinizacji. Od początku dla obrazowego przedstawienia sakramentu posługiwano się

<sup>50</sup> Narodowe Muzeum Sztuki w Kijowie, nr inw. НХМУ И-607; Український іконопис XII-XIX ст. з колекції НХМУ, Київ 2005, s. 102, 104, nr 59.

## SUMMARY

*Agnieszka Groniek, Cracow*

### **The Anointing of the Sick and its Representations in Ruthenian Art at the Time of Interconfessional Polemic**

**Keywords:** Ruthenian/Ukrainian art, religious art, Christian iconography, icons, graphic, sacraments

Texts from the New Testament – namely Mark 6, 13 and James 5, 14-15 – witness to the apostolic origin of the sacrament of the anointing of the sick. It was already known in the first ages of Christian Church as Origen, Eusebius of Cesarea, John Chrysostom, Cyrill of Alexandria, St Hypolite, St Serapion of Thmuis write about it. The ordo of the contemporary rite was formed finally in the XIV century. At the synod of Kiev in 1640 the text of catechism was approved and most important questions concerning the liturgy and rites were solved. As a result The Great Euchologion was edited in 1646. The first images representing the sacrament appeared only in printed euchologions of which the earliest was integrated into a vignette header placed in the Euchologion of Stratin (1606). The same type of pictures appear in other editions during the whole XVII century. The possible differences concern the number of details included in the images.

The sacrament is presented in most cases in liturgical books, much fewer are actual paintings – icons or frescoes. In the Ruthenian art (e.g. St'Andrew's Church in Kiev or Holy Trinity Church in the Laure of Kiev-Pechersk), apart from the narrative images presenting the sacrament, there are also – under the influence of baroque art – the ones of symbolic (for example Euchologion edited in Pochaev in 1741) or typological nature (among others using as figure the parable of merciful Samaritan). Still in the XVII and XVIII one does not observe significant changes in the way of presenting the sacrament of anointing of the sick either in the Orthodox Church (as a result of polemic with Catholics) or in the Greek Catholic Church (as a result of Latinization): there were always seven priests administering seven unctions.